

Efekty długofalowe

Rozmowa z Jackiem Gaborem, prezesem Chorzowsko-Świętochłowickiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji

Współfinansowana ze środków unijnych inwestycja pn. „Zaopatrzenie w wodę i oczyszczanie ścieków w Chorzowie – Świętochłowicach” jest jednym z szerszych i bardziej różnorodnych ekologicznie projektów realizowanych w kraju. Jaki cel przyświeca całemu przedsięwzięciu i poszczególnym zadaniom?

– Zasadniczym celem inwestycji jest rozwiązanie problemów gospodarki wodno – ściekowej w Chorzowie i Świętochłowicach, jak również poprawa stanu środowiska i warunków zdrowotnych mieszkańców. Przedsięwzięcie ma przyczynić się do spełnienia wymagań polskich i europejskich norm oraz wymagań obowiązujących w sektorze wodociągów i kanalizacji.

Projekt rzeczywiście obejmuje szerokie spektrum zadań do realizacji. Każde z nich ma swój wewnętrzny cel, aczkolwiek w całości także spinają pewien efekt ekologiczny. Projekt pozwoli za jednym razem uporać się z wieloma problemami i uciążliwościami. Powstanie koncepcja stawu Kalina, który, delikatnie mówiąc, jest bardzo nieciekawym ekologicznie miejscem w Świętochłowicach. Celem analizy jest zbadanie stanu zanieczyszczenia stawu i środowiska w jego obrębie oraz określenie wpływu oddziaływania hałdy (składowiska odpadów poprodukcyjnych z Zakładów Chemicznych) na staw Kalina. Na jej podstawie opracowanie wielowariantowej koncepcji rekultywacji terenu wokół stawu wraz z rewitalizacją stawu, a także przeprowadzenie dla wariantu najkorzystniejszego postępowania w sprawie oceny oddziaływania na środowisko. Studium ma stanowić podstawę do ubiegania się o dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej na przeprowadzenie likwidacji zagrożenia dla środowiska, jakie niesie ze sobą istniejący obecnie staw.

Jednym z zasadniczych zadań realizowanych w ramach projektu jest „Przykrycie koryta rzeki Rawy i otwartych kanałów ściekowych.” Wykonanie przedsięwzięcia pozwoli na zredukowanie negatywnego wpływu ścieków płynących otwartym korytem Rawy oraz kanałami Czarny Rów, Suez i Johanka na otoczenie, w tym zdrowie i samopoczucie mieszkańców, przede wszystkim poprzez ograniczenie emisji odorów, poprawę warunków sanitarnych, zapewnienie ochrony przed wylewem poprzez wyrównanie spadku i zwiększenie przepustowości, jak również stworzenie warunków przyjaznych dla rekreacji.

Będzie na wskroś nowoczesnie zmodernizowana oczyszczalnia Klimzowiec. Realizacja tego zadania przyczyni się do poprawy funkcjonowania oczyszczalni poprzez wprowadzenie istotnych zmian w układzie technologicznym, co pozwoli na osiągnięcie dopuszczalnych stężeń zanieczyszczeń w ściekach oczyszczonych, ograniczenie hałasu, wyeliminowanie uciążliwości zapachowych poprzez hermetyzację obiektów, produkcję stabilnego, przefermentowanego osadu o zmniejszonym stopniu uwodnienia, zmniejszenie zużycia energii elektrycznej dzięki wykorzystaniu biogazu z procesu fermentacji. Ponadto zostanie zagospodarowany teren wokół oczyszczalni zielenią wysoką, pełniącą rolę ochronną.

Z kolei „Modernizacja sieci wodociągowej i kanalizacyjnej” ma na celu polepszenie jakości wody dostarczanej mieszkańcom Chorzowa i Świętochłowic, a także poprawę stanu technicznego sieci kanalizacyjnej na terenie obydwu miast poprzez wymianę wybranych elementów istniejących sieci. W Chorzowie będą to ulice: Strzelców Bytomskich, Mieleckiego, Truchana, Limanowskiego, Wysockiego, Długa, Dębowa, Górnicza, Klonowa, Jesionowa, Kasztanowa, Jodłowa, Lipowa, Grabowa, Olchowa, Szabatowskiego, Beskidzka, Mickiewicza, Krakusa, os. Młodzieżowa, 3 Maja, Armii Krajowej, Ratuszowa, Waryńskiego,

Stwosza, Zamenhoffa, Wyspiańskiego, Pudlerska, Krzyżowa, Kalidego. W sumie ok. 22 km skorodowanych przewodów wodociągowych oraz przebudowę ok. 4,6 km sieci kanalizacyjnej ogólnospławnej. Zaś w Świętochłowicach zadanie jest w trakcie projektowania. Wymiana obejmie ok. 10 km rur. Mamy nadzieję zakończyć w tym roku procedurę przetargową wyborem oferenta.

Które z zadań jest najbardziej zaawansowane pod względem robót budowlanych, a co za tym idzie, którego ukończenia najszybciej można się spodziewać?

– Najbardziej zaawansowanym zadaniem wykonawczym projektu na dzień dzisiejszy jest „Przyjęcie ścieków z dzielnicy Chropaczów.” Umowa na realizację tego zadania została podpisana w listopadzie ubiegłego roku. Wykonawca zadania – Przedsiębiorstwo Specjalistyczne Energoterm Sp. z o. o. z Torunia uzyskał już stosowne pozwolenia na budowę. Pierwsze prace przygotowawcze i remontowe, niewymagające pozwoleń na budowę, rozpoczęły się już w I kwartale br. Po uzyskaniu pierwszego pozwolenia na budowę w czerwcu br. wykonawca rozpoczął roboty budowlane związane z budową kanalizacji grawitacyjnej i tłocznej. Uroczyste rozpoczęcie robót (tzw. „wbicie łopaty”) z udziałem Prezydenta Miasta Świętochłowice – p. Eugeniusza Mosia odbyło się w dniu 26 czerwca br. Pod koniec sierpnia br. rozpoczęła się budowa tłoczni ścieków. Zakres zadania obejmuje wykonanie po uprzednim zaprojektowaniu: tłoczni ścieków oraz komory przelewowej z sitem, dwuprzewodowej kanalizacji tłocznej, kanalizacji grawitacyjnej, zagospodarowania terenu. Jest to jednak najmniejsza rzeczowo i kosztowo (2 mln euro) projekt, ale bardzo istotna, bo regulująca zupełnie kwestię odprowadzania ścieków z dzielnicy Chropaczów. Tereny które do tej pory nie obejmowała kanalizacja mają szanse znów stać się ciekawymi nawet przyrodniczo i rekreacyjnie miejscami.

Swoje oblicze zmieni także oczyszczalnia Klimzowiec.

– W przypadku oczyszczalni Klimzowiec, zadaniem wykonawcy będzie zaprojektowanie kompleksowej modernizacji oczyszczalni, a następnie wykonanie wszystkich niezbędnych prac zgodnie z uzyskanym pozwoleniem na budowę. Jest gotowa „koncepcja” stworzona przy udziale ekspertów i naszych pracowników. Oczyszczalnia zostanie zaprojektowana na tym samym obszarze, który zajmuje obecnie. Na pewno będzie wyglądała ładniej. Najważniejsze jednak, że będzie spełniała określone standardy. Choć już teraz, dzięki zaangażowaniu technologa, obiektywnie poprawia się znacznie tamtejsza sytuacja. Czego potwierdzeniem są parametry otrzymany podczas badań jak i mniejsza uciążliwość dla mieszkańców. Niestety do oczyszczalni ścieki spływają odkrytym korytem Rawy, co powoduje ich wychłodzenie. Dlatego też przykrycie Rawy powinno i w tym zakresie pomóc. Poza tym lepsze parametry mają przełożenie na mniejsze opłaty za korzystanie ze środowiska.

Minęły już prawie cztery lata, odkąd Komisja Europejska przyznała dofinansowanie dla projektu modernizacji infrastruktury wodno-kanalizacyjnej na terenie Chorzowa i Świętochłowic. Dlaczego procedury są tak czasochłonne?

– Na całym świecie faza przygotowania projektu, faza zapewnienia finansowania jest najbardziej czasochłonna. W Polsce wydaje się, że czas jest dużo dłuższy niż gdzie indziej, ale zmierzamy w dobrym kierunku. Zagrożeniem dla zleceniodawców jest ogromna dynamika wzrostu kosztów inwestycji związana z ceną roboczogodziny jak i materiałów. Do tego dochodzi zagrożenie z opóźnieniem decyzyjności z ewentualnymi zmianami w instytucjach rządowych. Ale to nas absolutnie nie paraliżuje a jeszcze bardziej mobilizuje. W trakcie podejmowania przez zarząd Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej jest decyzja o udzielenie nam pożyczki na projekt, która spowoduje że będzie można pokryć wszystkie zwiększone koszty. Wcześniej udzielono nam promesy dlatego kontrakty są już

podpisywane. Od początku zadania były ściśle poukładane, czasowo dopięte. Sytuacja w Chropaczowie oraz modernizacja oczyszczalni i tak by musiały zostać rozwiązane i bardzo dobrze, że pojawiła się możliwość skorzystania ze środków UE, by obciążenie dla mieszkańców było mniejsze. Zatem potencjalne podwyżki cen wody będą niższe niż gdybyśmy wszystko robili własnym sumptem. Płacenie kar jest gorsze niż wybudowanie tej inwestycji ale inwestycja niestety przekłada się na koszty ponoszone. Wiele zależy też od współpraca między nami a wydziałami miejskich urzędów. Oba miasta robią wszystko ile mogą, by administracyjne sprawy przebiegały sprawnie i bez zakłóceń. O czym świadczy przykład Chropaczowa, gdzie już są wydane oba pozwolenia na budowę.

A jak organizacyjnie przebiega praca nad projektem w pana firmie?

– Zmieniła się organizacja pracy w samym przedsiębiorstwie. Powstał pion dyrektora inwestycyjnego, w którym jest jednostka realizująca projekt. Szef jednostki jest jednocześnie dyrektorem inwestycyjnym. Tak się złożyło, że w tym ośrodku nagromadzony jest potencjał młodych ludzi, którzy od początku swojej pracy zaangażowani są w projekt. Bardzo przydatny w spółce jest dobry specjalista od zamówień publicznych. Nasze doświadczenie jako przedsiębiorstwa procentuje. Dlatego bardzo dobrze sobie radzimy z tematem realizacji projektu i z tematem wydawania środków które zostały przyznane.